

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Pełna tabela loterii na str. 4-ej

„BIADA TYM, KTÓRZY PRAWA NIEPRAWIE I NIESPRAWIEDLIWE STANOWIĄ I PISZĄ“.

Ks. P. Skarga.

Nr. 185 A

Warszawa, piątek 24 czerwca 1938 r.

Rok XII

## Debaty samorządowa otwarta

Jednolita ordynacja wyborcza  
do wszystkich miast prócz Warszawy

Sejmowa komisja specjalna do spraw samorządu miejskiego rozpoczęła we czwartek obrady nad projektem ordynacji wyborczej do rad miejskich.

Na wstępie powzięto uchwałę przekreślającą poprzednio omawiany projekt o wyborze radnych miejskich do sześciu największych miast Polski. Przyjmując propozycję wicemarsz. Podolskiego aby za podstawę dyskusji wziąć drugi projekt ustawy, dotyczący wyborów wszystkich radnych miejskich.

JEDNOLITA  
ORDYNACJA  
WYBORCZA

Referent poseł Duch poparł wniosek wicemarsz. Podolskiego, wskazując że komisja, która obradowała nad ordynacją wyborczą do sześciu miast przyjęła zasadę powszechności wyborów, na której oparty jest drugi projekt. Nie ma więc przeszkód żeby obie ustawy rozpatrywać jednolicie.

Wraz z wnioskiem przewodniczącego, przyjęto również poprawkę posła Ducha, zgłoszoną do art. 1, aby spod działania ustawy nie wyłączać wyborów radnych do rad miejskich Krakowa, Łodzi, Łwowa, Poznania i Wilna. Przyjęto również poprawkę, podkreślającą odrębny ustrój Gdyni, dodając, że rozporządzenie Prezydenta z listopada 1930 r. o ustroju Gdyni, pozostaje niezmiennione. Wybory radnych m. Gdyni odbywają się na zasadach przyjętych w stosunku do wszystkich miast.

100 RADNYCH  
W WARSZAWIE

Pzewodniczącemu komisji i referentowi powierzono zredagowanie przepisów, dotyczących wyborów na obszarze województwa śląskiego.

Ilość radnych ustalono w ten sposób, że miasta liczące od 180 do 400 tysięcy mieszkańców wybierają 72 radnych, a od 400 do 720 tys. mieszkańców 84 radnych. Warszawa będzie miała 100 radnych.

POSEŁ DUCH I LUM-  
PENPROLETARIAT

Dłuższą dyskusję wywołała poprawka zgłoszona przez posła Ducha, zmierzająca do odebrania prawa wyborczego osobom utrzymywanym przez opiekę gminną i fundusze publiczne, niezarejestrowanym jako osoby bezrobotne. Poseł Duch uważa swoją poprawkę za szczególnie ważną ze względu na dużą ilość lumpenproletariatu, który przy głosowaniu powszechnym może wywierać nacisk na wybory.

## Skłonność do burz

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 b. m.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Podstawa chmur niskich około 400 m. nieco chłodniej (temperatura około 20 st.). Umiarkowane, porywiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie (górne około 35 km/godz. Widzialność bardzo dobra.

Przeciwko tej poprawce wystąpili posłowie z grupy „Naprawy” Gardecki, Kopeć i Mróz i poseł Duch wycofał ją.

PRZYWILEJ  
PŁCI PIĘKNEJ

Kilku posłów domagało się obniżenia granicy przy czynnym

prawie wyborczym z 24 na 21 lat. Wicemarsz. Podolski zwrócił uwagę, że mężczyźni od lat 20 do 24 pełnią służbę wojskową, niższa granica wieku byłaby więc przywilejem płci żeńskiej. Wiek dojrzałości obywatelskiej musi być jednolicie w ustawodawstwie określony i został ustalony w kon-

stytucji na lat 24 w artykułach mówiących o wyborach do Sejmu.

W głosowaniu utrzymała się granica 24 lat dla czynnego i 30 lat dla biernego prawa wyborczego.

Dalsze obrady odroczono do popołudnia.

## Likwidujemy żydów!

Wielkie zebrania Związku Polskiego  
w Ostrowcu, Łowiczu, Kutnie i Kowlu

W dalszym ciągu odbywają się w kraju wielkie zebrania, organizowane przez „Związek

Polski”, a poświęcone minimalnemu programowi w sprawie żydowskiej.

Dziś odbędzie się wielkie zebranie w Ostrowcu nad Kamienią.

Przemawiać będą:

ADW. ST. HYŻEWICZ  
I ADW. J. KURCJUSZ

W niedzielę odbędzie się zebranie następujące: w Łowiczu w sali Domu Ludowego. Przemawiać będą:

KS. BOGUSZ I ADW. PUCIATA

W Kutnie o godz. 13 w sali Straży Pożarnej. Przemawiać będą:

ADW. JERZY DOROŻYŃSKI  
I RED. PRUS-WISNIEWSKI.

W Kowlu przemawiać będą:

RED. LUDWIK HEINRICH I  
MEC. HENRYK SUCHODOLSKI.

Zebrania te budzą zrozumiałe zainteresowanie.

Otrzymaliśmy drugą partję Nowego wydania  
Głośnej pracy ks. Pranajtisa

## p. t. Chrześcijanin w Talmudzie

Książka, którą planowo Żydzi wykupują. Po raz pierwszy w języku polskim, z fotokopią tekstu hebrajsko-łacińskiego. Do nabycia w kantorze ABC — Nowy Świat 15—I p. Cena 8 złotych. Na prowincje wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, doliczając kosztą wysyłki.

Kanada arsenalem imperium brytyjskiego  
Za miliard zł. sprzęt wojenny  
zakupuje Anglia w Kanadzie

MONTREAL, 23. 6. „The Gazette”, najpoważniejsze pismo Kanady opublikowało pod tytułem „Kanada strategicznym ośrodkiem imperium” dane odnoszące się do zamówień zbrojeniowych,

jakie Kanada ma otrzymać od Anglii.

W ciągu najbliższych lat Kanada może liczyć na zamówienia wartości dol. 200.000.000 z czego na najbliższy rok wypadnie około

dol. 40.000.000.— zamówienia obejmować będą: czołgi, amunicję, maski gazowe, samoloty, reflektory broni ręczną oraz pewne specjalne motory.

W ten sposób Kanada stanie się arsenalem Imperium Wielkiej Brytanii i najważniejszym po Anglii producentem broni.

Pomijając wielkie znaczenie ekonomiczne, zmusza to zdaniem „Gazette” rząd Kanady do ostrożnego zdecydowania się na pewien stały kierunek w polityce zagranicznej i w ustosunkowaniu się do Imperium Wielkiej Brytanii. Niedawno premier Mackenzie King oświadczył, że Kanada może być albo niezależnym państwem, albo też członkiem „Of the British Commonwealth of Nations”. Trzeba się zdecydować.

Dalsze utrzymywanie świata Anglii w niepewności co do ustosunkowania się Kanady musi ustać.

Umorzenie sprawy  
przeciwko prof. Kotowi

Prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie zawiadomił profesora Kota o umorzeniu dochodzeń z art. 166 k. k., jakie były prowadzone przeciwko prof. Kotowi od chwili aresztowania go w dniu 30. sierpnia ub. r. w Zakopanem. Dochodzenia trwały prawie 9 miesięcy.

Z. K.

## Ustawa lekarska

Zgłoszony projekt zmian w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej ma zdaniem autorów zaradzić brakowi lekarzy na prowincji przyczyni się do równomiernego rozmieszczenia lekarzy w Polsce i w ten sposób zabezpieczyć opiekę lekarską w najodleglejszych zakątkach kraju. Cel niewątpliwie słuszny, nad którego zrealizowaniem myślą i pracują organizacje lekarskie a zwłaszcza Związek Lekarzy Państwa Polskiego, ale sposób dojścia do celu z gruntu błędny.

Punkt 2-gi projektu mówi: „Minister Opieki Społ., zarządzający zamknięcie listy może zezwolić na wpisywanie na nią ograniczonej liczby osób (lekarzy) w określonych terminach i oznaczonych miejscowościach”, a dalej czytamy: „Wpisywanie na listę odbywa się według kolejności przedstawianej przez Okręgową Izbę lekarską a zatwierdza

nej przez Naczelną Izbę Lek.”. Następnie projekt wymienia tyki lekarzy, których ustawa dotyczyć nie będzie. Rozpatrując projekt, należy przeciw niemu przytoczyć przede wszystkim argument arytmetyczny.

Oto wzięwszy pod uwagę śmiertelność lekarzy, przyrost, odrzuciwszy tych, których ustawa dotyczyć nie będzie (lekarze państwowi, samorządowi, specjaliści pracujący naukowo, lekarze wojskowi); da to w sumie najwyżej 50 lekarzy rocznie dla prowincji. Tymczasem wiemy dobrze, że zapotrzebowanie jest wielokrotnie większe, że potrzebujemy 25 tysięcy lekarzy w Polsce, i że musimy liczyć się z koniecznością szybkiego zwiększenia bezwzględnej ilości lekarzy i ich masowego wyjazdu do miasteczek i wsi.

Projekt powyższy nie tylko że nie rozwiązuje absolutnie zagadnienia rozmieszczenia lekarzy oraz obsłużenia przez pomoc lekarską prowincji

(przytoczone dane cyfrowe), ale przyczynić się może do zmniejszenia się bezwzględnej ilości lekarzy w Polsce. A to dlatego, że dając dużą władzę Izdom Lekarskim w rozmieszczaniu lekarzy i uzależniając ich miejsce pobytu i praktyki od czynnika poza nimi stojącego, przyczyni się do zniechęcenia młodzieży wstępującej na wydziały lekarskie naszych uniwersytetów. Jeśli jeszcze dodamy że na skład Izby lekarskich mają b. duży wpływ elementy niepolityczne do zrozumienia jak to może ujemnie wpłynąć na dopływ nowych sił lekarskich.

Jest to z punktu widzenia naszej obronności rzeczka ze wszelkich miar niepożądaną i wręcz szkodliwą i dlatego należy mieć nadzieję, że projekt ów nie zostanie wprowadzony w życie.

Autorzy projektu są na błędnej drodze. Przez ograniczenie wolności zawodu uczynią zawód lekarski niepopularnym

wśród rzesz młodzieży i to wtedy, gdy najpilniejszą naszą potrzebą jest ilość lekarzy zwiększyć przez rozszerzenie istniejących wydziałów lekarskich.

Drugą sprawą którąby mogła przyczynić się a nawet rozwinąć rozmieszczenia lekarzy to sprawa stypendiów samorządowych powiatowych i nawet gminnych dawanych studentom medykum pochodzącym z danej okolicy z warunkiem pracowania na swoim terenie po skończonych studiach. Ilość tych stypendiów mogłaby być znacznie większa niż 50 przymusowo osiedlonych lekarzy na prowincji rocznie, do czego cały efekt projektu się sprowadza. Stworzyło by to zdrowe podstawy segregacji lekarzy, a nie system uzależniania od Izby nie będących dziś odzwierciedleniem postawy ideowej stanu lekarskiego.